

Gazeta Giełdy Parkiet, 01.12.2005

Chemiczny | Ruszyła produkcja na Ukrainie

Plast-Box z zyskiem

- Prezes Plast-Boksu Waldemar Pawlak deklaruje, że na koniec roku spółka zanotuje zysk. Jego źródłem ma być sprzedaż nieruchomości - Działalność Plast-Boksu na Ukrainie przestała już przynosić straty.

- Rok 2005 zakończymy na plusie, ale będzie to efekt sprzedaży nieruchomości nad morzem. Na razie nie chcę ujawniać szczegółów - powiedział prezes. Z prospektu Plast-Boksu wynika, że ma on działki w Słupsku, gminie Ustka i Karzcinie. Łączna ich powierzchnia to ok. 30 ha.

Po trzech kwartałach firma ma 0,76 mln zł straty, podczas gdy w ubiegłym roku zanotowała 1,1 mln zł zysku netto. Zgodnie z tegoroczną prognozą, Plast-Box powinien mieć na koniec roku 55 mln zł przychodów i 5 mln zł zysku. Jednak spółka ogłosiła już wcześniej, że prognozy nie wykona.

- Ten rok skończy się stratą na działalności podstawowej, bo musieliśmy utrzymać zakład na Ukrainie, który nie ruszył w terminie i dlatego polski zakład sprzedawał tam opakowania ze stratą - powiedział prezes Pawlak. Dodał, że od października rodzimy zakład nie wysyła już produkcji na Ukrainę. Teraz wyroby, które były z Polski wysyłane na Wschód, mają być sprzedawane w UE.

Prezes ujawnił, że inwestycja na Ukrainie pochłonęła w sumie ponad 800 tys. USD. Zakład rozpoczął już działalność. - Nasza nowa fabryka ma status firmy ukraińskiej. To pozwala jej sprzedawać do wszystkich byłych republik radzieckich bez cła - powiedział prezes Pawlak. Dodał, że to pozytywnie wpłynie na rezultaty Plast-Boksu już w I połowie przyszłego roku. - W przyszłym roku wynik spółki będzie na pewno dodatni - zapewnił W. Pawlak

Bartłomiej Mayer / PAP